

**PROTOKÓŁ
XL NADZWYCZAJNEJ
SESJI
RADY MIASTA BRZEZINY**

Nr XL/7/2017

z dnia 19 czerwca 2017 r.

Proponowany porządek obrad XL nadzwyczajnej sesji Rady Miasta przedstawia się następująco:

1. Otwarcie sesji.
2. Stwierdzenie prawomocności obrad.
3. Zapoznanie się z proponowanym porządkiem obrad.
4. Rozpatrzenie projektów uchwał w sprawie:
 - 1) wyrażenia zgody na darowiznę zabudowanej nieruchomości położonej w Brzezinach przy ul. Sienkiewicza 11, oznaczonej jako działka nr 2561 na rzecz Powiatu Brzezińskiego,
 - 2) przyjęcia i wdrożenia do realizacji Planu Gospodarki Niskoemisyjnej dla Miasta Brzeziny na lata 2015-2020.
5. Zakończenie obrad.

1. Otwarcie sesji.

Przewodniczący Rady Miasta Tadeusz Barucki otworzył obrady XL nadzwyczajnej sesji Rady Miasta Brzeziny w dniu 19 czerwca 2017 r. o godz. 16.15 w sali konferencyjnej Urzędu Miasta i przywitał wszystkich przybyłych na sesję. Sesja była transmitowana na żywo do internetu przez You Tube.

2. Stwierdzenie prawomocności sesji.

Przewodniczący Rady Tadeusz Barucki na podstawie listy obecności, podpisanej przez 11. radnych, stwierdził prawomocność obrad. Radny Jakub Piątkowski spóźnił się na XL sesję Rady Miasta.

3. Przedstawienie porządku obrad.

Przewodniczący Rady Miasta Tadeusz Barucki odczytał proponowany porządek obrad, a następnie zapytał, czy są uwagi, propozycje, co do proponowanego porządku sesji.

Uwag nie było.

W związku z powyższym Przewodniczący poddał pod głosowanie porządek obrad.

Głosy rozłożyły się następująco:

9. - za, 0. - przeciw, 0 – wstrzymujących się od głosu.

Porządek obrad został przyjęty.

Głos zabrała radna Grażyna Pietrasik, która powiedziała, że w materiałach na sesję znajduje się pismo Burmistrza do Przewodniczącego Rady Miasta wnioskujące o zwołanie sesji nadzwyczajnej. Radna zapytała Pani mecenas, na jakiej podstawie wnioskujący prosi o zwołanie sesji nadzwyczajnej na dzień 21 czerwca, skoro wniosek został napisany 9 czerwca 2017 r. Następnie radna odniosła się do powoływania się we wniosku na art.20 ust. 3 ustawy o samorządzie gminnym, który mówi: „Na wniosek wójta lub co najmniej 1/4 ustawowego składu rady gminy przewodniczący obowiązany jest zwołać sesję na dzień przypadający w ciągu 7 dni od dnia złożenia wniosku.” W związku z tym liczba dni pomiędzy datą widniejącą na piśmie, a terminem zwołania sesji nie została zachowana. Stwierdziła, że władze powinny obowiązywać takie same standardy, co radnych.

Pani mecenas Agnieszka Piwek zaznaczyła, że liczy się data wpłynięcia wniosku do Rady (12 czerwca), a nie data widniejąca na wniosku. Podkreśliła, iż wniosek, którym dysponują radni nie ma daty wpływu, w związku z czym, jeśli wniosek wpłynął później to termin został zachowany.

Radny Zbigniew Bączyński poinformował, iż sesja została zwołana prawidłowo, niemniej jednak wniosek nie został sporządzony w prawidłowy sposób. Zwrócił uwagę, że Burmistrz napisał wniosek 9 czerwca, który uwzględnia odległą planowaną datę zwołania sesji na 21 czerwca 2017r.

Radna Ilona Skipor przypomniała, że właściwa sesja miała być przełożona z 29 czerwca na 21 czerwca i już wówczas część radnych złożyła pismo, w którym poinformowali o planach urlopowych, które uniemożliwiają udział w sesji we wnioskowanym terminie. W związku z tym powyższą informację należało również wziąć pod uwagę przy ustalaniu terminu sesji nadzwyczajnej. Radna uważa, że jest to zachowanie nieetyczne.

Przewodniczący Rady Miasta zapytał Pani mecenas, co zrobić w powyższej sprawie.

Mecenas Agnieszka Piwek odpowiedziała, że w sytuacji w której na dzień dzisiejszy została zwołana sesja jest to bezprzedmiotowe rozstrzygnięcie o treści powyższego pisma. Zwróciła uwagę, iż Przewodniczący ostatecznie wyznaczył termin posiedzenia sesji nadzwyczajnej z zachowaniem ustawowego terminu 7 dni od daty wpłynięcia wniosku.

Burmistrz powiedział, że jego zdaniem nie ma sensu dalszego rozważania, czy to pismo jest zasadne, czy nie. Rozumie, że nie wszyscy mogą być usatysfakcjonowani, ale są dwie bardzo istotne kwestie, które trzeba przedyskutować. Następnie przypomniał tytuły dwóch projektów uchwał, które będą procedowane podczas sesji.

Radny Zbigniew Bączyński zakomunikował, iż przyjęty porządek obrad zostanie zrealizowany, jednak radni zwracają uwagę, że nie może być wniosku niezgodnego z zasadami prawa. Na otrzymanym wniosku nie ma pieczętki wpływu, stąd nie wiadomo, kiedy wniosek wpłynął na sekretariat.

4.1. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na darowiznę zabudowanej nieruchomości położonej w Brzezinach przy ul. Sienkiewicza 11, oznaczonej jako działka nr 2561 na rzecz Powiatu Brzezińskiego.

W tym punkcie na obrady Rady Miasta przybył radny Jakub Piątkowski.

Zastępca Naczelnika Wydz. RI Agnieszka Guzek w pierwszej kolejności odczytała uzasadnienie do projektu uchwały. Poinformowała, iż w roku 1999 podjęto uchwałę, na mocy której Miasto wyraziło zgodę na darowiznę, jednak uchwała nie została zrealizowana. W tamtym czasie Zarząd Powiatu Łódzkiego Wschodniego nie był zainteresowany przejęciem w/w nieruchomości i w związku z tym uchwała została uchylona.

Następnie odczytała projekt uchwały – w załączeniu do protokołu.

Poprosiła również o wprowadzenie autopoprawki w §1. zamiast „siedziby Urzędu Pracy i Starostwa Powiatowego w Brzezinach” wprowadzić „siedziby Powiatowego Urzędu Pracy i Starostwa Powiatowego w Brzezinach”

Przewodniczący Rady zapytał, czy są uwagi do projektu uchwały.

Radny Zbigniew Bączyński odniósł się do wprowadzanej autopoprawki i zasugerował aby w/w fragment poprawić na „siedziby Powiatowego Urzędu Pracy w Brzezinach i Starostwa Powiatowego w Brzezinach”, ponieważ taka jest poprawna nazwa w/w jednostek. Dodatkowo poprosił o wyjaśnienie, jak wygląda dotychczasowe użytkowanie tej nieruchomości, gdyż w uzasadnieniu podana jest informacja, że obecnie nieruchomość jest udostępniona powiatowi na podstawie umowy najmu. Radny zapytał również, czy umowa dotyczy tylko lokali, czy całej nieruchomości.

Zastępca Naczelnika Wydz. RI odpowiedziała, że umowa dotyczy tylko lokali.

Radny Zbigniew Bączyński poprosił, aby doprecyzować to w uzasadnieniu, ponieważ nie udostępniamy nieruchomości w trybie najmu, tylko udostępniamy konkretne lokale.

Przewodniczący Rady poprosił o odczytanie projektu uchwały uwzględniające naniesione poprawki.

Pani Agnieszka Guzek odczytała poprawioną wersję projektu uchwały z uzasadnieniem.

Głos zabrała Radna Powiatu - Pani Irena Gralewska - Jagiełło, która reprezentując Powiat Brzeziński jeszcze raz wyartykułowała, iż w dniu 7 lipca 1999 roku Rada Miasta podjęła uchwałę w sprawie darowizny w/w nieruchomości na rzecz Powiatu Łódzkiego Wschodniego. Powiedziała, że skoro tamta Rada chciała darować Powiatowi Łódzkiemu Wschodniemu, który nie miał siedziby w Brzezinach, to czemu obecna Rada nie mogłaby podarować tej nieruchomości powiatowi, który ma siedzibę w tym historycznym mieście. Dobrze byłoby, żeby radni miejscy podzielali dumę z faktu, że siedziba powiatu znajduje się w Brzezinach. Stwierdziła, że radni są przedłużeniem działalności mieszkańców, którzy walczyli o utworzenie powiatu, poświęcili swój czas i zdrowie. Jest to okazja do pokazania, że radni popierają powiat i że nie są jego przeciwnikami. Pani I. Jagiełło odniosła się do obecnego budynku Urzędu Miasta w którym znajdowała się kiedyś Powiatowa Rada Narodowa. Budynek był wybudowany w czynie społecznym na rzecz powiatu, który wtedy obejmował znacznie większe terytorium niż w tej chwili. Przedstawicielka powiatu zwróciła się do Przewodniczącego Rady Miasta, który jako historyk pasjonat doskonale zna historię miasta i powiatu. Miasto było siedzibą powiatu już 631 lat, jest na to dokument historyczny, który znajduje się w muzeum. Pani Irena Jagiełło poprosiła, aby radni zagłosowali za przekazaniem budynku. Z informacji, które posiada wynika, że zdaniem niektórych radnych przekazanie w/w nieruchomości jest niemożliwe. Wyraziła nadzieję, że Rada Miasta przy podejmowaniu decyzji pokieruje się logiką i wspólnotą historyczną. Poinformowała, że powiat zapewnia miejsca pracy. Jeżeli uchwała będzie pozytywna to dla powiatu będzie to szansa, aby utrzymać niektóre instytucje. Obawia się o los Sanepidu, który rzekomo ma zostać podzielony i w związku z tym jego dalsze losy stoją pod znakiem zapytania. Uchwałę z 1999 roku podpisał Śp. Przewodniczący Rady Stefan Pazurek, ówczesna Rada poparła tę inicjatywę, dlatego jest prośba, aby obecna Rada również się nad w/w prośbą pochyliła.

Radna Ilona Skipor odczytała list od mieszkańców Brzezin, z którego wynika, iż są przeciwni przekazaniu powiatowi przez Miasto w/w nieruchomości. Poprosili, aby poinformować o liście wszystkich radnych, zaapelowali o podjęcie słusznej decyzji oraz przeprowadzenie jawnego głosowania.

List mieszkańców w załączeniu.

Radna Powiatu stwierdziła, iż w liście nie ma nazwisk osób, które go napisały.

Radna odpowiedziała, że list oficjalnie dzisiaj przekazano. Zdaniem radnej podpis „Mieszkańcy Brzezin” jest bardzo wymowny. Stwierdziła, że tylko odczytała list - nie neguje wypowiedzi przedstawicielki powiatu pani I. Jagiełło, ale w jej ocenie przekazanie w/w majątku darowizną to za duży prezent jak na obecną chwilę.

Pani I. Jagiełło zapytała retorycznie, czy 18 lat temu to nie był za duży prezent?

Przewodniczący Rady Miasta poprosił o zakończenie tej dyskusji. Poinformował, że wraz z Wiceprzewodniczącą Rady Miasta otrzymali w/w dokument. Następnie powołał się na pismo z 2003 roku, w którym radni wnioskowali do powiatu o przeniesienie Liceum Ogólnokształcącego do Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych, ze względu na małą liczbę uczniów. Powiat odpisał o niepopulistycznym działaniu, które będzie rozważane w przyszłości. Z konsultacji z panią dyrektorem Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych wynika, iż na dzień dzisiejszy jest bardzo mały nabór, a w ubiegłym roku szkolnym powołano tylko jeden oddział liceum. W związku z tym Przewodniczący stwierdził, iż w mieście jest dużo budynków, które powiat mógłby zagospodarować. Zapytał, po co utrzymywać takie jednostki, gdy ani powiat, ani miasto nie jest w dobrej kondycji finansowej. Podkreślił, iż zadaniem Rady Miasta jest podejmowanie wszelakich uchwał również tych trudnych i kontrowersyjnych.

Radny Tadeusz Klimczak powiedział, że przypomina sobie jak prawdopodobnie rok, bądź dwa lata temu złożył wniosek odnośnie parkingu przy Przychodni Rejonowej w Brzezinach. Z informacji

jakie posiada Burmistrz występował w tej sprawie do Starosty, jednak nie było żadnej reakcji ze strony powiatu.

Radny Grzegorz Maślanko podkreślił, że jeżeli kogoś się czymś obdarowuje to powinno się wiedzieć jaką wartość przedstawia darowizna, na dzień dzisiejszy nie ma takiej informacji.

Radna Grażyna Pietrasik również odniosła się do wartości nieruchomości. Powiedziała, że majątek miasta nie jest tak duży, aby pozbywać się nieruchomości znajdujących się w centrum miasta, szczególnie nie wiedząc jaka jest ich wartość. Poprosiła, aby zastępca naczelnika przybliżyła wartość tej nieruchomości.

Pani Agnieszka Guzek poinformowała, że wartość księgową gruntu wynosi 27.680,00 zł, natomiast wartość księgową budynku 739.805,56 zł.

Przewodniczący Rady Miasta zwrócił uwagę, że wartość księgową różni się od realnej wartości.

Burmistrz powiedział, że nie ma możliwości sporządzenia operatu, dlatego posługujemy się takimi wartościami, które są nierealne.

Przewodniczący Rady Miasta odpowiedział, że możliwości są, tylko nie ma finansów, aby zrobić wycenę. Majątek powinno się wyceniać co roku.

Radna Grażyna Pietrasik powiedziała, że grunty w okolicy centrum miasta mają wartość około 100 zł/m². Działka ma 1373 m², można więc przeliczyć sobie, jaka jest jej faktyczna wartość. Dodatkowo dochodzi jeszcze ogromna wartość księgową nieruchomości. W związku z tym mowa jest o kilku milionach złotych. Budynek na pewno wymaga remontów i nakładów na bieżące konserwacje, jednak jest to nadal majątek miasta. Wyartykułowała, że jest radną miasta i musi zabezpieczyć interes prawny wyborców.

Radny Przemysław Maślanko powiedział, że ma problem z podjęciem decyzji, jak powinien zagłosować. Zapytał, czy ranga powiatu się obniży się, jeżeli nie otrzyma w/w nieruchomości oraz czy wpłynie to na decyzje administracyjne?

Radna Ilona Skipor odniosła się do poprzedniej sesji, kiedy zadawała pytania Staroście, kiedy to oprócz darowizny rozważał także inną opcję współpracy - przedłużenie dzierżawy na 15 lat. „Natomiast w tym materiale nie ma mowy o drugiej alternatywnej formie – dzierżawie”. Radna stwierdziła, że bez alternatywy dalsze rozważania nie mają sensu.

Radny Daniel Szymczak poruszył temat projektów, które będą realizowane przez powiat. Poprosił, aby przedstawicielka powiatu przybliżyła tą kwestię.

Głos zabrała Naczelnik Wydziału Budownictwa, Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami pani Barbara Wosińska, która poinformowała, że Powiat Brzeziński będzie realizował projekt we współpracy ze Związkiem Powiatów Województwa Łódzkiego pt. „Budowa Systemu Informacji Przestrzennej wspierającego świadczenie e-usług przez powiaty województwa łódzkiego”. Wartość projektu wyniesie 1.777.378,00 zł, natomiast wartość wkładu własnego 549.109,00 zł, projekt będzie realizowany do końca 2022 roku. W tym przypadku będzie to realizacja modernizacji gruntów oraz wspieranie i tworzenie e-usług. Jest to rozwijanie geoportalu, który funkcjonuje już na terenie naszego powiatu, z którego każdy może korzystać. Specjalne funkcje przeznaczone są dla określonych użytkowników tj. urzędy, geodeci oraz projektanci.

Przewodniczący Rady Miasta zapytał, czy gdyby nieruchomość była oddana w najem na 15 lat to kolidowałoby to z w/w projektem, czy musi być przekazana w formie darowizny?

Pani Naczelnik odpowiedziała, że aby zrealizować w/w projekt powiat musi posiadać prawo do dysponowania gruntem na okres do 2028 roku. Jeżeli nie będzie miał takiego prawa, to nie ma szans na zrealizowanie projektu.

Radna Ilona Skipor powiedziała, że informacje jakie zostały przedstawione przez panią Naczelnik są sprzeczne z informacjami, które przekazał Starosta. Wyjaśniła, iż rozważał wówczas dwie opcje -

najem na 15 lat lub darowiznę. Radna zapytała co się stało, że po 3 tygodniach od wspomnianej rozmowy ze Starostą w dniu dzisiejszym rozmowa dotyczy tylko i wyłącznie darowizny, natomiast najem nie jest w ogóle brany pod uwagę. Z wypowiedzi pani Naczelnik można wywnioskować, że nie interesuje ich alternatywa.

Naczelnik wydziału przypomniała, że mówiła o tym, że powiat ma posiadać prawo do dysponowania gruntem i zwróciła uwagę, że nie powiedziała o braku alternatywy. Najlepszym wyborem byłaby darowizna.

Radna Skipor powiedziała, że nie było mowy o prawie do dysponowania gruntem, tylko wystarczyłaby choćby aktualnie obowiązująca umowa z terminem do 31 grudnia 2019 roku. Radna dopytała, czy w umowie mowa jest również o dysponowaniu gruntem, czy tylko samymi lokalami.

Naczelnik wydziału przeprosiła za przejęzyczenie, zamiast prawa do dysponowaniem gruntem, chodziło o prawo do dysponowaniem nieruchomością.

Radny Jakub Piątkowski powiedział, że skoro do realizacji projektu wystarczy dzierżawa, to należy iść tym kierunkiem. Dodał, że nie warto pozbywać się majątku, gdyż Miasto także realizuje bardzo dużo projektów i może okazać się, że w przyszłości w/w nieruchomość będzie nam potrzebna.

Burmistrz oznajmił, że radni po części mają racje. Jednak Starosta wnioskuje o darowiznę po to, aby usankcjonować do końca pewien proces, który rozpoczął się już na początku walki o powiat. Potwierdził, że rozbudowywanie e-usług przez powiat bezpośrednio wpłynie na polepszenie jakości pracy naszego urzędu oraz innych urzędów gminnych. W odniesieniu do wypowiedzi radnej I. Skipor poinformował, że uznał, aby najpierw przegłosować najdalej idącą propozycję - darowiznę. W przypadku, gdy uchwała nie zostałaby przyjęta przygotowano alternatywna uchwałę, która wyraża wolę w zakresie minimum realizacji tego projektu tj. prawo dysponowania nieruchomością jedynie na cele projektu. Burmistrz przypomniał, że decyzja leży w gestii Rady Miasta, jeżeli będzie ona negatywna to złoży wniosek o rozszerzenie porządku obrad o uchwałę dotyczącą dzierżawy nieruchomości na okres do 2028 roku. Najważniejsze, aby powiat nie został bez narzędzi do złożenia wniosku, ponieważ jest to potrzebny projekt.

Radna Ilona Skipor zapytała, czy Starostwo rozważało możliwość zamiany na inny budynek np. budynek liceum.

Pani I. Jagiełło powiedziała, że w budynku w którym znajduje się Sanepid nie ma warunków do pracy, gdyż jest to historyczny budynek z węglowym ogrzewaniem, dodatkowo nie ma także parkingu. Jeżeli siedziba Starostwa miałyby się znajdować w budynku Sanepidu lub liceum to nie ma tam wystarczającej liczby miejsc parkingowych, aby mogło to służyć pracownikom oraz mieszkańcom. Jeżeli chodzi o parking obok Przychodni Rejonowej w Brzezinach o którym wspominał radny Tadeusz Klimczak, przedstawicielka powiatu poinformowała, że ten budynek nie jest w całości własnością powiatu tylko spółki. Powiat jako udziałowiec posiada 34 % udziałów, dlatego Starosta nie mógł podjąć bezpośrednio decyzji.

Przewodniczący Rady poddał projekt uchwały pod głosowanie.

Wynik głosowania: 1. – za, 9. – przeciw, 1. - radny wstrzymał się od głosu.

Uchwała nie została przyjęta.

Burmistrz poprosił o rozszerzenie porządku obrad o uchwałę w sprawie wyrażenia zgody na oddanie w najem zabudowanej nieruchomości położonej w Brzezinach przy ul. Sienkiewicza 11 na okres do 31 grudnia 2028 roku. Poinformował, że w projekcie będą drobne poprawki nawiązujące do wniosku, który złożył powiat.

Radny Grzegorz Maślanko poprosił o ponowne odczytanie tytułu projektu uchwały. Zwrócił uwagę na zwrot „na okres do 31 grudnia 2028 r.” - jego zdaniem w/w sformułowanie jest nietrafne.

Burmistrz ponownie odczytał tytuł projektu uchwały.

Radny Grzegorz Maślanko zapytał, czy widnieje tam zwrot „od teraz na okres do 31 grudnia 2028 r.”?

Burmistrz odpowiedział, że w tytule nie ma takiego sformułowania, dokładniej precyzuje to §1.

Radny Grzegorz Maślanko zauważył, że lepiej brzmiałoby „do 31 grudnia 2028r.”.

Sekretarz Miasta zgodziła się z uwagą radnego i poprosiła o poprawkę.

Radna Ilona Skipor zapytała Sekretarz Miasta, czy obecnie obowiązująca umowa z terminem do 31 grudnia 2019r. była zawarta w formie uchwały, czy jako umowa?

Sekretarz Miasta odpowiedziała, że jest to umowa.

Radna Skipor powiedziała, że w projekcie powinien znaleźć się zapis, że dotychczasowa umowa traci moc.

Burmistrz Miasta poinformował, że taki zapis nie musi być zawarty, gdyż zostanie to załatwione w późniejszym terminie.

Radny Dariusz Guzek zgłosił wniosek, aby dla bezpieczeństwa umowa najmu obejmowała 15 lat na wypadek opóźnień dotyczących projektu. Zasugerował, aby taki zapis znalazł się w uchwale.

Burmistrz odpowiedział, że okres widniejący na projekcie uchwały jest zgodny z wnioskiem, który złożył powiat.

Przewodniczący Rady Miasta poinformował, iż rozszerzony projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na oddanie w najem zabudowanej nieruchomości położonej w Brzezinach przy ul. Sienkiewicza 11 na okres do 31 grudnia 2028 r. znajdowałyby się w pkt. 4.2., a obecny pkt. 4.2. (tj. rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie przyjęcia i wdrożenia do realizacji Planu Gospodarki Niskoemisyjnej dla Miasta Brzeziny na lata 2015-2020.) zostałyby przeniesiony do pkt. 4.3.

Przewodniczący poddał pod głosowanie wniosek Burmistrza o rozszerzenie porządku obrad o w/w projekt uchwał.

Wynik głosowania: 12. – za, 0. – przeciw, 0 - radnych wstrzymało się od głosu.

Wniosek o rozszerzenie porządku obrad został przyjęty.

W związku z powyższym Przewodniczący poddał pod głosowanie zmieniony porządek obrad.

Wynik głosowania: 12. – za, 0. – przeciw, 0 - radnych wstrzymało się od głosu.

Zmieniony porządek obrad został przyjęty.

Porządek obrad po zmianach przedstawia się następująco począwszy od pkt. 4.:

4. Rozpatrzenie projektów uchwał w sprawie:

- 1) wyrażenia zgody na darowiznę zabudowanej nieruchomości położonej w Brzezinach przy ul. Sienkiewicza 11, oznaczonej jako działka nr 2561 na rzecz Powiatu Brzezińskiego,
- 2) wyrażenia zgody na oddanie w najem zabudowanej nieruchomości położonej w Brzezinach przy ul. Sienkiewicza 11 na okres do 31 grudnia 2028 r.
- 3) przyjęcia i wdrożenia do realizacji Planu Gospodarki Niskoemisyjnej dla Miasta Brzeziny na lata 2015-2020.

5. Zakończenie obrad.

4.2. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na oddanie w najem zabudowanej nieruchomości położonej w Brzezinach przy ul. Sienkiewicza 11 na okres do 31 grudnia 2028 r.

Sekretarz Miasta poinformowała, że chciałaby wprowadzić korektę, będzie to sformułowanie „części zabudowanej nieruchomości”. Zmiana zostanie uwzględniona przy odczytywaniu projektu uchwały.

Sekretarz Miasta odczytała projekt uchwały. W załączeniu.

Radna Ilona Skipor zasugerowała, że skoro są wątpliwości, co do sformułowania „na okres do 31 grudnia 2028 r.” proponuje użycie sformułowania „na czas określony do 31 grudnia 2028r.”

Sekretarz Miasta zgodziła się z sugestią radnej.

Radny Zbigniew Bączyński powiedział, że na ostatniej sesji była dyskusja, czy przedmiotem najmu może być przekazanie nieruchomości. Dla radnego słowo „najem” kojarzy się z lokalami, a w tym przypadku mamy do czynienia z całą nieruchomością. Zwrócił uwagę, iż we wniosku od powiatu mowa jest o najmie pomieszczeń, natomiast w tytule projektu uchwały użyto określenia „zabudowanej nieruchomości”.

Sekretarz Miasta powiedziała, że zmieniała ten zapis na „części zabudowanej nieruchomości”.

Radny Zbigniew Bączyński odpowiedział, że tekst przeczytany przez Sekretarz Miasta różni się od tego, którym dysponują radni. W egzemplarzu odczytanym przez panią Sekretarz pojawił się ust. 2 w §1.

Sekretarz Miasta wyjaśniła, że ust. 2 w §1. precyzuje dokładnie, co będzie przedmiotem najmu.

Radny Zbigniew Bączyński powiedział, że w §1. ust. 1 także jest zwrot „zabudowanej nieruchomości”, stąd dezorientacja jeżeli chodzi o to, czy przedmiotem jest oddanie w najem nieruchomości, czy tak jak to określa ust. 2 §1. oddanie w najem pomieszczeń. Zdaniem radnego tekst wymaga zmian redakcyjnych. Radny podkreślił, że zgadza się z wynajmowaniem nieruchomości w drodze bezprzetargowej jako całości. Pojęcie „dzierżawa” jest w opinii radnego bardziej odpowiednie.

Mecenas Agnieszka Piwek powiedziała, że z przepisu ustawy o samorządzie gminnym wynika, że Rada ma wyrazić zgodę w przedmiocie wynajmowania nieruchomości, nie ma tam mowy o pomieszczeniach. Uchwała mówiąca o wynajmowaniu pomieszczeń w ocenie Pani mecenas byłaby nieprawidłowa, jeżeli już to powinna określać część nieruchomości, która będzie przedmiotem najmu. Stąd jest taki, a nie inny zapis - wynika on z ustawy. Doprecyzowanie stanowi ust. 2 w §1. Zapisy ustawy są takie, że Rada decyduje o nieruchomości.

Radny dopytał również, czy ustawa precyzuje, czy chodzi o najem, dzierżawę czy może w ogóle Rada decyduje o nieruchomości.

Pani Mecenas odpowiedziała, że Rada decyduje w ogóle o nieruchomości, zasadach jej zbywania oraz nabywania.

Radny Zbigniew Bączyński stwierdził, że nie wyklucza przekazania jej w formie dzierżawy.

Mecenas Piwek powiedziała, że dotychczas była podpisana umowa najmu, ponieważ biorąc pod uwagę, że mowa jest o pomieszczeniach biurowych, bardziej adekwatny jest najem. Zdaniem pani mecenas dzierżawa kojarzy się z pobieraniem pożytków, bardziej dotyczyłaby sytuacji gdyby było wydzierżawione przedsiębiorstwo, ewentualnie nieruchomość, która poza lokalami miałaby grunt na którym można byłoby coś uprawiać i pobierać pożytki.

Radny Zbigniew Bączyński odniósł się do umowy i zapytał jakie będą czynsze?

Sekretarz Miasta odpowiedziała, że obowiązywać będą dotychczasowe warunki, a w umowie zostanie przedłużony jedynie okres najmu.

Radna Ilona Skipor zapytała, jak brzmi zapis w dotychczasowej umowie, czy są wynajmowane pomieszczenia biurowe, czy część nieruchomości?

Sekretarz Miasta odpowiedziała, iż zapis odnosi się do pomieszczeń biurowych.

Radna Skipor stwierdziła, że w takim wypadku nie można podjąć uchwały mówiącej o najmie części nieruchomości i aneksować umowę, która dotyczy tylko wynajmowanych pomieszczeń, ponieważ jest to sprzeczne i w związku z tym, występuje kolizja prawna.

Naczelnik Wydziału pani Barbara Wosińska powiedziała, że do projektu potrzebny jest parter. Dodała, iż na piętrze mieści się Wydział Edukacji, który nie jest poinformowany jaki będzie zapis w nowej umowie, czy będzie on mówił o całość, czy tylko o parterze.

Sekretarz Miasta przytoczyła zapis projektu uchwały, który mówi o pomieszczeniach usytuowanych we froncie budynku. Umowa najmu także będzie przedłużona dla pomieszczeń znajdujących się na piętrze.

Radna Ilona Skipor złożyła wniosek formalny o 10 minut przerwy, aby pracownicy mogli porządnie przygotować projekt uchwały.

Burmistrz odpowiedział, że projekt jest dobrze przygotowany. Sekretarz Miasta posiada ostateczną wersję, która może zostać odczytana.

Sekretarz Miasta powiedziała, że przeczytała właściwy projekt uchwały. Jeszcze raz przytoczyła zmiany, które nie są zawarte w egzemplarzach radnych.

Radny Zbigniew Bączyński powiedział, że w ust 2. §1 potrzebna jest zmiana, ponieważ umowa dotyczy nie tylko frontu budynku, a całego parteru budynku.

Sekretarz Miasta odpowiedziała, że frontowy budynek stanowi parter i piętro. Ponownie przeczytała fragment uchwały, który odnosi się do części nieruchomości usytuowanej we froncie budynku.

Radny Zbigniew Bączyński poinformował, że inaczej zrozumiał ten fragment i podziękował za wytłumaczenie.

Burmistrz oznajmił, że w/w formuła daje organowi możliwość podpisania umowy jako kontynuację dotychczasowych zasad. Dodał, iż uchwała potrzebna jest, aby wyjść poza okres 3-letni, bądź okres 10-letni, który nie jest satysfakcjonujący dla powiatu.

Radny Zbigniew Bączyński poprosił o przygotowanie przez Sekretarz Miasta ostatecznej wersji projektu uchwały dla radnych.

Sekretarz Miasta odpowiedziała, że przygotowuje.

Przewodniczący Rady Miasta ogłosił 5 minut przerwy.

Przewodniczący wznowił obrady.

Sekretarz Miasta rozdała radnym poprawiony projekt uchwały, następnie go odczytała.

Projekt ostatecznej wersji uchwały w załączeniu.

Radny Zbigniew Bączyński zapytał, czy w umowie zawarta będzie taka sama stawka czynszu obowiązująca przez kilkanaście lat oraz czy w/w stawka będzie wynikała z dotychczasowej umowy. Radny zaniepokoił się faktem, że ta sama stawka, która jest dzisiaj mogłaby obowiązywać za np. 10 lat.

Przewodniczący Rady Miasta powiedział, że taki zapis o możliwej zmianie czynszu powinien znaleźć się w umowie.

Sekretarz Miasta odpowiedział, że w umowie znajdzie się zapis o waloryzacji.

Radny Zbigniew Bączyński zauważył, że waloryzacja dotyczy 0,38 zł na rok. Zwrócił uwagę, że dzisiaj zawieramy umowę na odległy okres, gdzie dokonywanie zmiany stawki czynszu będzie stanowić problem. Podkreślił, aby pamiętać o tym fakcie przy podpisywaniu umowy, gdyż za kilkanaście lat stawki czynszu mogą się znacznie zmienić.

Burmistrz powiedział, że aktualizacja czynszu nie ma w tym przypadku tak dużego znaczenia, ponieważ wynajmującym jest powiat, a nie prywatna firma, czy osoba prywatna. Taka formuła wynajęcia majątku na realizację celów powiatu jest o wiele bardziej opłacalna, niż własność o którą

wnioskował powiat. Remonty nieruchomości są po stronie miasta, a pieniądze, które wpływają za najem, nie pokrywają kosztów. W tym układzie zmiana czynszu nie ma aż takiego znaczenia.

Radny Grzegorz Maślanko zapytał, czy w tytule jest „na okres do 31 grudnia 2028r.” czy „na czas określony do 31 grudnia 2028r.”

Sekretarz Miasta odpowiedziała, że „na okres do 31 grudnia 2028r.”

Przewodniczący Rady poddał projekt uchwały pod głosowanie.

Wynik głosowania: 12. – za, 0. – przeciw, 0. - radnych wstrzymało się od głosu.

Uchwała została przyjęta.

4.3. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie przyjęcia i wdrożenia do realizacji Planu Gospodarki Niskoemisyjnej dla Miasta Brzeziny na lata 2015-2020.

Głos zabrał Burmistrz, który tytułem wprowadzenia powiedział, że stara się wsłuchiwać w uwagi i propozycje radnych po to, aby współpraca dobrze się układała, zwłaszcza jeśli chodzi o strategiczne projekty dla miasta. Dodał, iż PGN jest dokumentem, który funkcjonuje w obrocie prawnym, ale zawiera zbyt ogólne sformułowania, a chcąc skutecznie aplikować o środki należy doprecyzować poszczególne zadania. Na ostatniej komisji miała miejsce szczerza i uczciwa dyskusja w tym temacie. Burmistrz przypomniał, że poprosił radnych, aby wypowiedzieli się, jakie projekty musi „odpuścić”, żeby uzyskać konsensus. Radni wskazali 2. elementy: farmę fotowoltaiczną oraz Smart City. Następnie zakomunikował, że w ramach dobrego zarządzania i współpracy oraz wsłuchiwania się w potrzeby organu stanowiącego, może wycofać się z projektu dotyczącego farmy fotowoltaicznej. Poinformował, iż radny Guzek podczas posiedzenia komisji powiedział, że jeżeli w tym programie nie znajdzie się hala pasywna to nie zgłasza za w/w uchwałą. W związku z tym fotowoltaika w ujęciu komercyjnym nie będzie brana pod uwagę. Burmistrz poinformował, że analizując dane z konsultacji społecznych, doszedł do wniosku, że hala pasywna jest projektem bardzo pożądanym przez mieszkańców. Świadczą o tym wyniki konsultacji społecznych. W pytaniu „czy popieram projekt budowy wielofunkcyjnej hali sportowej w standardzie budynku pasywnego” 81 odpowiedzi było twierdzących, odnośnie budowy hali wielofunkcyjnej w technologii tradycyjnej tylko 15 głosów było pozytywnych. Natomiast 8. mieszkańców nie widziało konieczności budowania jakiegokolwiek hali. Ogólna liczba głosujących to prawie 100 osób. Burmistrz poprosił, aby radni poparli projekt budowy hali pasywnej, ponieważ Miasto ma duże szanse na otrzymanie dofinansowania. Jeśli ta ścieżka zawiedzie, Miasto poczyni starania, aby otrzymać środki rządowe bezpośrednio od Ministra Sportu. Poinformował, iż mając na uwadze powodzenie hali pasywnej poświęci swój ulubiony projekt - Smart City. Dodał, że porównując projekt elektromobilności ze Smart City, widzi, że e-mobility jest o wiele bardziej potrzebny, ponieważ zawiera w sobie infrastrukturę techniczną w postaci nowych ścieżek rowerowych, przystanków, toalet oraz dworca multimodalnego. W ramach elektromobilności będzie możliwość zbudowania ścieżek wyprowadzających w sposób bezpieczny ruch pieszo-rowerowy na zewnątrz. Ścieżki połączą się np. ze strefą ekonomiczną. Wyprowadzą ruch ze ścisłego centrum na obrzeża miasta w stronę północno-zachodnią. Dodał, iż miasto ograniczone jest kamienicami przez co ciągi komunikacyjne są zbyt wąskie, aby bezpiecznie wyprowadzać ruch z miasta. Projekt mobilności elektrycznej zawiera w sobie bardzo duży element wartości dodanej. Zakupione w przyszłości 2. autobusy elektryczne Miasto może wnieść, jako “wiano” do porozumienia z Łodzią, gdyż będzie to nasz tabor, który może pracować na naszej linii między Brzezunami, a Łodzią, jednocześnie obniżając koszty samego porozumienia, jak również podróżowania oraz eksploatacji. Tyle, że jeśli nie będzie komponentu Smart City akumulatory będzie trzeba ładować w taryfie nocnej. Burmistrz podkreślił, iż jeśli projekt “Smart City” zostanie “poddany” należałoby zastąpić go innym projektem, aby nie przepadły pieniądze zaprogramowane w Smart City. Taką propozycją jest projekt konsumowany w zakresie produkcji energii elektrycznej z odnawialnych źródeł energii przez mieszkańców na ich dachach. Byłby to projekt skierowany do osób fizycznych – 400. domostw, tam gdzie nie ma prowadzonej działalności gospodarczej. Miasto byłoby realizatorem tego projektu, natomiast

wkłady własne byłyby pokrywane przez naszych mieszkańców. Chciałby, aby zrobić to na zasadzie "obronienia" środków, które by nam przepadły, a mieszkańcy byłiby ostatecznymi beneficjentami tego projektu – 400. domostw o zróżnicowanym zapotrzebowaniu na prąd od 2 kW tj. 7 paneli fotowoltaicznych do dwukrotności. Dodatkowo można byłoby zaprojektować pompy ciepła monoblokowe, które zastąpiłyby węglowe źródła ciepła (np. piece), co bezpośrednio wpłynęłoby na ograniczanie niskiej emisji i ograniczenie złych zjawisk. Kończąc Burmistrz poinformował, iż taka jest jego propozycja, a Zastępca Naczelnika Wydz. RI A. Guzek może odczytać specjalnie przygotowane dokumenty.

Przewodniczący Rady Miasta poprosił o odczytanie projektu uchwały.

Zastępca Naczelnika Wydz. RI Agnieszka Guzek na wstępie poinformował, iż projekt uchwały zawiera załącznik w wersji przedstawianej na komisjach. Zgodnie z sugestiami radnych przygotowano stosowne zmiany, które wprowadzono do załącznika. Z uwagi, iż jest to bardzo obszerny załącznik wydrukowała radnym tylko strony załącznika zawierające zmiany, które za chwilę zostaną im przekazane. Rozdała wymieniane strony załącznika, a następnie odczytała projekt uchwały.

Radna Ilona Skipor zwróciła uwagę, że znowu radni mają zapoznawać się z dokumentami podczas sesji.

Przewodniczący Rady zapytał, czy są uwagi do projektu uchwały.

Głos zabrała radny Jakub Piątkowski, który odnosząc się do konsultacji społecznych powiedział, iż mieszkańcy pytani, czy chcą hali sportowej oraz Smart City odpowiadali "tak", ponieważ nie mieli informacji nt. sytuacji ekonomicznej, nie znali bilansu energetycznego oraz nie mieli informacji nt. budżetu rocznego gminy Miasta Brzeziny. W związku z tym uważa, iż nie ma co tak podnosić tematu konsultacji społecznych. Przyznał jednak, iż hala sportowa jest potrzebna Miastu, jednak ma ogromne wątpliwości, co do tego, czy Miasto na nią stać.

Dodał, iż cieszy go, że organ wykonawczy zgodnie z sugestiami radnych zmodyfikował Plan Gospodarki Niskoemisyjnej, jednak z uwagi, iż są to bardzo szerokie i istotne zmiany należałoby w/w projekt uchwały przegłosować podczas planowej sesji.

Głos zabrał radny Zbigniew Bączyński zwrócił uwagę na bardzo dużą ilość ścieżek rowerowych w wypowiedzi Burmistrza. Zapytał, czy ścieżki będą doprowadzone do znaku "Brzeziny", czy może Miasto zawarło porozumienia z gminami, zwłaszcza z gminą Brzeziny, że ścieżka będzie kontynuowana w przewidywalnej perspektywie czasowej na terenie gminy?

Radny odnosząc się do wypowiedzi radnego J. Piątkowskiego stwierdził, iż nie należy bagatelizować konsultacji społecznych, ponieważ wszyscy mogli wziąć w nich udział, a wypowiedziało się tylko 112. osób. Nikt nikogo nie zmusi do konsultacji. Radnego nie konsultowano, a ma swoje zdanie w tym temacie. Uzyskany wynik stanowi pewne źródło informacji.

Następnie poinformował, iż w dotychczasowej swojej pracy w Radzie był zwolennikiem i wielkim rzecznikiem fotowoltaiki dlatego dziwi się, że Burmistrz przez dwa lata zatrudniał naukowców z różnych uczelni po to, aby dzisiaj lekko oddać pomysł, który jest trendem światowym. Dodał, iż Miasto poczyniono pewne niemałe nakłady na ten cel, zrobiło nadzieję ludziom inaczej myślącym, a teraz lekko przekreślany jest dorobek pracy dwóch lat Burmistrza oraz paru innych osób. Wyartykułował, iż do tej pory w jakimś zakresie Burmistrz przekonywał radnych do swoich projektów, ponieważ znajdowały się odpowiednie projekty gdyż znajdowały się w budżetach, czyli w sumie większość Rady była po stronie Burmistrza.

Burmistrz odnosząc się do ścieżek przypomniał, iż Powiat Brzeziński ma swój projekt ścieżek rowerowych, którym ma uzupełniać takie właśnie rozwiązania w poszczególnych gminach. Chodzi głównie o to, aby ze ścisłego centrum z blokowisk i osiedli wyprowadzić ruch rekreacyjny, również związany z dojazdem do miejsca pracy. Dzięki realizacji tego projektu Miasto będzie mogło zrobić

coś więcej, niż tylko mobilność elektryczna, która jest w tytule. Jest to cała gama infrastruktury na rzecz usług publicznych ulepszających warunki życia w tak zamkniętym mieście.

Radny Zbigniew Bączyński odpowiedział, iż nie wierzy w obiecane 10mln zł na ścieżki rowerowe ze strony Powiatu, gdyż musieliby zainwestować 4,5mln zł jako wkład własny, a nie posiadają takich pieniędzy. W związku z tym jest to tylko mrzonka.

Burmistrz odpowiedział, iż deklaracja z Powiatu jest „podtrzymująca”. Przede wszystkim chodzi o zbudowanie infrastruktury, która jest bardzo pożądana przez mieszkańców Brzezin przy okazji realizacji tego projektu.

Radny stwierdził, iż informacja, że Powiat wybuduje ścieżki nie zadowala go, gdyż bardzo dobrze wie, że w/w ścieżki nie powstaną. Interesuje go, czy gmina ma kompatybilne plany z naszymi wejściami ścieżek w teren.

Prowadzone były rozmowy z gminą, jednak nie mają tego typu projektu. Dodał, iż nikt nie mówił, aby po lasach na terenie gminy jeździć po asfalcie. Chodzi bardziej o to, aby „wysupłać się” z wąskich ulic w centrum miasta, po to aby osoba która wsiądzie na rower pod blokiem, czy w centrum miasta, mogła bezpiecznie wyjechać. Wyartykułował, iż nie może ręczyć za Powiat, ani Gminę Brzezińską. Tytuł dotyczy mobilności elektrycznej jednak duża część infrastruktury nie dotyczy samej w sobie infrastruktury mobilności elektrycznej. Natomiast autobusy elektryczne nie tylko odciążą Miasto, jeśli chodzi o ilość kursów to jeszcze najprawdopodobniej obniży nam to wartość porozumienia i będzie to majątek, który nieodpłatnie będzie pracował na rzecz realizacji części kursów. Dzięki temu w szczytach komunikacyjnych zmniejszy się obłożenie w autobusach, które na dzisiaj są przepełnione. Natomiast, żeby powiększać ilość autobusów, co jest pożądanym Miasto musi „zarażać” gminy pośrednie tj. Nowosolną, gminę Brzeziny, które powiedziały, że nie będą więcej łożyć na dodatkowe autobusy w ramach dotychczasowego porozumienia. Proponowany tabor dwóch autobusów elektrycznych ma uelastyczyć oraz zwiększyć jakość podróżowania.

W odniesieniu do fotowoltaiki oraz Smart City Burmistrz powiedział, iż ubolewa nad odejściem od realizacji w/w projektów, jednak po reakcji radnych obawia się, iż projekty te nie mają żadnej szansy powodzenia i akceptacji. W związku z tym, aby nie stracić pieniędzy proponuje, aby zamienić typowe Smart City, w którym produkowany byłby prąd na własne potrzeby oraz potrzeby realizacji usług publicznych zamienić na produkcję prądu w poszczególnych gospodarstwach domowych, tam gdzie nie występuje działalność gospodarcza w ilości 400. domostw z możliwością w 200. przypadkach dobudowy monoblokowej, czyli jednolitej pompy powietrznej, która również podnosiłaby efektywność energetyczną. Jednocześnie mieszkaniec, który będzie miał taką instalację będzie ponosił minimalne koszty w ujęciu średnio rocznym. Prąd pozyskany przez fotowoltaikę przekazany do powietrznej pompy ciepła spowoduje znaczne ograniczenie zapotrzebowania na energię. Byłoby to optymalne rozwiązanie. Poprosił, aby radni wzięli pod uwagę jego zdanie oraz głosy wszystkich mieszkańców, którzy chcą, aby powstała hala sportowa w Mieście.

Głos zabrała radna Ilona Skipor, która odnosząc się do konsultacji społecznych oraz wypowiedzi radnego Z. Bączyńskiego powiedziała, iż konsultacje odbywają się w aplikacji mobilnej, do której nie każdy mieszkaniec ma dostęp i potrafi ją obsługiwać. W związku z tym taka jest frekwencja. Dodatkowo ludzie nie rozumieją znaczenia słowa „pasywność”, ani wiedzy, co to jest hala pasywna. Dlatego też radna proponuje inne formy konsultacji społecznych, aby większa ilość mieszkańców mogła się w tym temacie wypowiedzieć. Wyartykułowała, iż jeżeli Miasto opiera się na opinii 100. mieszkańców to „zakrzywiana” jest rzeczywistość.

Radny Przemysław Maślanko stwierdził, iż wypowiedź radnego Z. Bączyńskiego miała sprowokować Burmistrza do przyznania się, że fotowoltaika nie bardzo się opłaca. Wyjaśnił, że podczas komisji przeanalizowali wysokość wkładu własnego Miasta oraz wysokość środków zewnętrznych i doszli do wniosku, że w/w inwestycja bardzo długo będzie się zwracała. Jednak radny Z. Bączyński nie uzyskał takiej informacji ze strony Burmistrza. Dodał, iż być może Burmistrz przemyślał sprawę i dlatego chciałby pójść w kierunku tych 400. domów, gdzie

inwestycja będzie bardziej opłacalna. Podkreślił, iż głównym oponentem był radny Tadeusz Barucki, który przekonywał, iż jest to nieopłacalne. W związku z tym należało to przeliczyć i zweryfikować.

Przewodniczący Rady odrzekł, iż w dalszym ciągu podtrzymuje swoje stanowisko w tej sprawie.

Radny Przemysław Maślanko odniósł się również do wypowiedzi radnego J. Piątkowskiego, co do opłacalności hali pasywnej – przypomniał, iż są to ostatnie lata, kiedy to można uzyskać dofinansowanie zewnętrzne z Unii Europejskiej. Powyższą inwestycję należy rozpatrywać jako nieruchomość, która wzbogaci Miasto.

Głos zabrała radna Grażyna Pietrasik, która zakomunikowała, iż jest przeciwniczką budowy hali pasywnej.

Odnosząc się do wypowiedzi radnej I. Skipor stwierdziła, iż konsultacje społeczne mają sens tylko wówczas, kiedy zostaje przedstawiona lista projektów, z której wybiera się jeden projekt. W tym przypadku było standardowe pytanie, czy popiera się budowę hali pasywnej, czy hali standardowej lub brak hali. W związku z tym wiadome było, iż każdy rozsądny mieszkaniec powie, że chce mieć halę. Zwrócił uwagę, iż przez budowanie Orlików zlikwidowane zostały wszystkie boiska lekkoatletyczne, przez co dziewczynki nie mają gdzie ćwiczyć i nie grają w piłkę - zabezpieczono tylko męskie sporty. Utrzymanie boiska lekkoatletycznego generowałoby znacznie niższe koszty, niż budowa hali pasywnej, która głównie zabezpieczać będzie potrzeby docelowej grupy tj. mężczyzn w sile wieku oraz wysportowanej młodzieży. Dodała, iż temat budowy hali pasywnej został szczegółowo omówiony na Komisji Rozwoju Gospodarczego, kiedy radni zgłosili swoje wątpliwości w tym temacie – zmniejsza się populacja, coraz większa jest liczba osób starszych w mieście i grupa docelowa korzystająca z hali jest zbyt mała, aby Miasto mogło pozwolić sobie na tak kosztowną inwestycję. Radna uważa, że gdyby inaczej sformułowano pytanie to i wyniki byłyby inne, a poza tym 100. głosów to jest naprawdę kiepska frekwencja.

Zakomunikowała, iż popiera pomysł montowania i uruchamiania paneli fotowoltaicznych na domach, jednak chciałaby uzyskać szersze informacje w tym temacie – jaki byłby wkład własny ze strony mieszkańców. Dopóki nie poweźmie takiej informacji nie może podjąć decyzji. Wartość środków własnych na zwiększenie produkcji energii ze źródeł odnawialnych określona jest na 3.184.000,00zł, więc jest prawie taka sama, jak przy Smart City - 3.500.000,00zł i to wszystko przewidziane jest na 2019 rok. Podkreśliła, mając świadomość, jak niskimi środkami dysponuje Miasto w ciągu roku na inwestycje kwota 3.200.000,00zł tylko na jedną z nich jest absurdalną wartością.

Radna odnosząc się jeszcze do wypowiedzi radnego Z. Bączyńskiego odnośnie ścieżek rowerowych powiedziała, iż żeby można było skorzystać ze ścieżki rowerowej trzeba byłoby do niej rower doprowadzić, ponieważ trudno jest przejechać przez centrum Miasta, również nie ma gdzie dalej jechać. Zwracając uwagę, iż w projekcie zapisano, że będzie wybudowane 3 km ścieżek rowerowych radna wyartykułowała, iż tak krótki odcinek można będzie przejechać w ciągu 15-20 minut i na tym zakończy się wyjazd rowerowy, chyba że mieszkańcy „będą jeździć w kółko”.

Burmistrz odpowiedział, iż powinniśmy się cieszyć ze 100-300 metrów takiej ścieżki, która rzeczywiście będzie wprowadzała mieszkańców z centrum.

Dodał, iż trudno jest mu się odnieść do argumentacji dotyczącej hali, iż będzie ona docelowo dla pewnej grupy mężczyzn. Zdaniem Burmistrza seniorzy również będą mogli z niej korzystać, tak samo jak dziewczynki, czy hokeistki. Najcenniejsze są projekty prosenioralne, które cieszą się szerokim zainteresowaniem. Jeśli chodzi o boiska typu Orlik, to zarówno w jednym, jak i w drugim przypadku bieżnie lekkoatletyczne są jak najbardziej przewidziane tylko czekamy na program. Wyjaśnił, iż od tamtego czasu opracowano jeden program, który został wycofany. Poinformował, iż w tym roku na stadionie miejskim przeprowadzona zostanie rekultywacja bieżni lekkoatletycznej. W/w zadanie zostało już zlecone dyrektorowi D. Nawrockiemu, który ma poszukać oferentów, którzy wykonają usługę jak najtaniej. Myślimy cały czas o wieloprofilowym rozwoju infrastruktury sportowej, jednak hala jest tym podstawowym elementem. Pasywność zapewni Miastu 85% dotacji.

W momencie, kiedy Miasto „pójdzie ścieżką” Ministerstwa Sportu to można uzyskać 30% z Ministerstwa Sportu oraz dodatkowo do 50% z różnych innych instytucji np. fundacji, PZU itd. Zwrócił uwagę na bardzo dużą różnicę w dofinansowaniu podkreślając, iż są to ogromne szanse, które „za chwilę” się skończą – jak to powiedział radny P. Maślanko. Jeśli nie uda się tego zrobić, Miasto będzie starało się o niższe dofinansowanie.

Burmistrz odnosząc się do zamiany Smart City na projekt zdeintegrowanych instalacji na dachach u osób prywatnych poinformował, iż w tym przypadku dofinansowanie jest również na poziomie 85%, a środki znalazły się dlatego, iż Miasto będzie realizatorem tj. powiernikiem wartości wkładu własnego w krótkim okresie, ponieważ mieszkańcy będą zobowiązani po podpisaniu umowy zadatkowania w równej wartości wkładu własnego. Ze wstępnych obliczeń wynika, iż wartość wkładu własnego wyniesie od 3 do 6 tys. zł (fotowoltaika oraz pompa ciepła). Są to wartości 15% wkładu własnego od kwoty 40.000,00zł-50.000,00zł, dodatkowo VAT typowo mieszkaniowy 8%, który będzie można w bardzo łatwy sposób odliczyć.

Radny Jakub Piątkowski odnosząc się do słów radnego P. Maślanko dotyczących środków zewnętrznych powiedział, iż każdy tu obecny zdaje sobie sprawę z tego, iż może być to ostatni moment na skorzystanie ze środków zewnętrznych, niemniej jednak część radnych ma wątpliwości, czy Miasto stać na taką inwestycję. Budynek pozostanie, ale wraz z nim koszty jego utrzymania i ewentualnych remontów. W związku z tym radni obawiają się, iż w/w koszty będą znacznie obciążać budżet Miasta.

Radna Ilona Skipor zwróciła uwagę, iż cała dyskusja toczy się tylko wokół hali pasywnej, fotowoltaiki, e-mobility, Smart City i nie ma miejsca dla przyłączy do PEC-u. Skoro zmieniany jest projekt i fotowoltaika będzie montowana na dachach domów jednorodzinnych to co będzie robił PEC – zajmie się budową i rewitalizacją rynku, czy też budową bloków? Zdaniem radnej ograniczenie niskiej emisji powinno polegać na wykorzystaniu potencjału PEC-u w celu podłączania gospodarstw indywidualnych, tym bardziej wspólnot w celu likwidacji emiterów spalin. Radna podkreśliła, iż wątpi, aby któryś z mieszkańców był na tyle odważny, żeby pozwolić sobie na fotowoltaikę, która jak wynika z przeprowadzonej przez radnych analizy, jest w naszym klimacie niesprawdzona i nieefektywna.

Burmistrz odpowiedział, że działania, o które martwi się radna również wpisane są w PGN. Zaznaczył jednak, iż domy ważne są dla PEC-u, jednak przede wszystkim zdegradowana substancja TBS-u oraz lokale wielorodzinne, gdzie ciepło z rury z PEC-u powinno już dawno dotrzeć – to również zawarte jest w dokumencie, nad którym od wielu dni dyskutujemy.

Radny Grzegorz Maślanko zapytał, czy w projekcie zwiększenia produkcji energii ze źródeł odnawialnych na terenie miasta Brzeziny znajdują się jakieś ograniczenia, które powodują, iż projekt skierowany jest tylko do domów mieszkalnych? Czy nie można rozszerzyć projektu o firmy, które są w strefie ekonomii społecznej na ul. Łódzkiej 35 tj. Madox Design, BOXlife, sortownia, jak również planowany tam ŚDS? Podkreślił, iż są to również obiekty na terenie miasta, które czerpią energię i odprowadzają spaliny do powietrza. Czy istnieją ograniczenia, które powodują że nie można tego zrobić?

Burmistrz odpowiedział, że wiązałoby się to z ogromnym ryzykiem, gdyż pomieszalibyśmy układ typowej mieszkaniówki, gdzie VAT jest 8% z 23% ogólnym vat-em. Dodatkowo występowałoby duże ryzyko pojawienia się pomocy publicznej, która „powaliłaby” cały projekt, gdyż obniżyłaby dofinansowanie do 50%. Byłoby to skrajnie nieakceptowalne. W czystym układzie - tylko i wyłącznie dla naszych mieszkańców, występuje wyłącznie 8% vat, który można odliczyć oraz maksymalną wartość dotacji. Oznacza to, że jeżeli ktoś otrzymuje instalację wartą 20tys. zł płaci tylko 3 tys. zł wkładu własnego do tego projektu. Głównym założeniem projektu jest to, że mieszkaniec korzysta, ale również składa się na wkład własny. Jest to niejako ukłon w stronę radnych, którzy mówili, iż nie stać Miasta na wkłady własne do tego typu projektów. W RPO podmioty zlokalizowane w ramach Specjalnej Strefy Ekonomii Społecznej mogą również napisać wnioski na tego typu instalacje.

Radny Jakub Piątkowski zapytał, czy w ramach zadania PEC-u obejmującego m.in. uruchomienie kotła, montaż urządzeń odpylających i co do źródła ciepła, czy została już wybrana technologia, jeśli tak to jaka jest to technologia oraz na jaką został złożony projekt?

Burmistrz odpowiedział, że projekt został już zaakceptowany przez Ministerstwo, jednak nie wie, czy jest już podpisana umowa, natomiast na pewno jest już kwalifikowalność. Oznacza to, iż część prac, które były związane z rozbudową sieci potencjalnie może być kwalifikowana.

A technologia ? – dopytał radny.

Na razie nie mówimy tu jeszcze o kogeneratorze tylko o modernizacji istniejącej infrastruktury, która ograniczy nam emisję.

Przewodniczący Rady Miasta poprosił o doprecyzowanie wypowiedzi.

Burmistrz wyjaśnił, iż mając określoną infrastrukturę, czyli kotły oraz kocioł, który jest w budowie przez wiele lat chodzi przede wszystkim o modernizację oraz rozbudowę sieci w tym projekcie, aby ciepło na poziomie produkcji było produkowane bardziej efektywnie i przesyłane efektywnie do jak największej ilości odbiorców m.in. "bloku szpitalnego", samego szpitala, do Sanepidu. Taki właśnie typ działań zaprojektowany jest w tym projekcie.

Radna Ilona Skipor zwróciła uwagę, że mamy tu do czynienia z bardzo fajnym programem fotowoltaicznym, tylko poprzez ograniczanie odbiorców do PEC-u zmniejszy im się współczynnik i wskaźnik, który muszą uzyskać w przypadku doprowadzenia gazu do PEC-u. Musimy wykazać się 1 mega, aby gaz dla potencjalnego sprzedawcy był od razu opłacalną inwestycją. Dlatego to, co robimy jest bardzo ryzykowne, ponieważ instalacje fotowoltaiczne na 400. domach jednorodzinnych to potencjalnie 400. odbiorców mniej dla PEC-u. W związku z tym wskaźnik 1 mega automatycznie spada, a wizja dostawy gazu do Brzezin coraz bardziej się oddala.

Burmistrz wyartykułował, iż nie jednokrotnie już mówił, że PEC nie dojdzie z rurą w każde miejsce, ponieważ byłoby to nieekonomiczne.

Głos zabrał Przewodniczący Rady Miasta, który poinformował, iż uczestniczył w spotkaniu z przedstawicielem firmy gazowniczej, który stwierdził, że jest to ich biznes i musi im się to opłacać, a na cele komunalne nie jest opłacalne. Przedstawiono tylko kwartał od ul. Waryńskiego i po drodze ewentualnie przyłączyłoby się osiedle Sejmu Wielkiego i Słowackiego. Następnie idąc w stronę szpitala, może szpital przejąłby ogrzewanie gazowe i do PEC-u. Natomiast na pytanie Przewodniczącego Rady - "co z osiedlem Kwiatowym?" uzyskał odpowiedź "a to już sobie zróbcie". Poinformowali, iż chcieliby mieć strategicznego odbiorcę, którym niewątpliwie jest PEC. Dodatkowo należałoby wymienić kotły, ponieważ nie nadają się do palników gazowych. Najszybszym i najprostszym sposobem byłby kogenerat 1 MW, który kosztuje około 5mln zł. Wówczas 6tys. odbiorców ciepła z PEC-u odczuje, ile będzie naprawdę kosztować energia cieplna. Odsprzedawanie nadwyżki ciepła również nie będzie na razie możliwe, ponieważ rząd nie robi nic w tym kierunku. Następnie przypomniał, iż w Tarnobrzegu posiadają 5 kogeneratorów i na chwilę obecną funkcjonują tylko 2. kogeneraty węglowe, ponieważ gazowe zostały zamknięte.

Na zakończenie Przewodniczący Rady poinformował, iż w przyszłej kadencji będzie startował na Burmistrza i jeśli uda mu się osiągnąć założony cel będzie prosił przyszłą Radę Miasta o odrzucenie tego wszystkiego, gdyż nie są to priorytety dla tego Miasta. Dodał, iż są to tylko przekonania Burmistrza, a głos Rady Miasta nigdy nie był brany w ogóle pod uwagę.

Burmistrz opowiedział, iż z informacji uzyskanej od prowadzącego spotkanie z Polską Spółką Gazowniczą dowiedział się, że Przewodniczący Rady był przeciwnikiem doprowadzenia gazu do Brzezin. Wyartykułował, iż zawsze powtarzał, że gaz jest priorytetem samym w sobie i musimy tak skonfigurować system PEC-owski, aby pobierać warunkowe 1 mega mocy z gazu po to, aby w ogóle gaz zaistniał w mieście. Nie ma innej rozmowy, jak minimalna wartość gwarantowana w pasku przez cały rok. Uważa, że i tak w ramach negocjacji osiągnięto sukces obniżając wymagania do 1 mega.

Dodał, iż rząd w chwili obecnej otworzył negocjacje w zakresie nowego prawa energetycznego i nowej ustawy o odnawialnych źródłach energii premiując klastry energetyczne w ramach produkcji przez osoby fizyczne na skupione na danym terenie, co do granicy jednego powiatu. Może być to układ jednolity prywatny, jednolity publiczny i mieszany. W związku z tym taka zmiana prawa dająca możliwość zonglowania energią na potrzeby lokalne oraz publiczne spowoduje, że nasze mikroinstalacje, które mamy zainstalowane będą wreszcie o wiele bardziej efektywnie i będą lepiej pracowały, niż dotychczas. Ci, którzy nie zaryzykują nie będą mieli możliwości dopłat w przyszłości ze środków krajowych, czy z Unii Europejskiej. Miasto może przez okres 3-5 lat korzystać z mniej efektywnego układu produkcyjnego, ale po jakimś czasie to się zmieni, w co szczerze wierzy Burmistrz.

Przewodniczący Rady zakomunikował, iż podczas spotkania nie był przeciwny dostawie gazu do Brzezin tylko temu, iż PEC miałyby być strategicznym odbiorcą Miasta w tym zakresie.

Dodał, iż do PEC-u w chwili obecnej podłączonych jest ponad 60% odbiorców w Brzezinach i to kosztem właśnie nich kilkanaście procent mieszkańców może uzyskać możliwość podłączenia do gazu. Osobiście radzi, aby w tej sprawie konsultować się bezpośrednio z ciepłownikami, a nie gazownikami, którzy wszystko wyjaśnią.

Radna Grażyna Pietrasik wyartykułowała, iż chcąc przekonać radnych do jakiegoś projektu wszystko przedstawiane jest w kolorowych barwach, natomiast nie zawsze optymistyczne warianty się sprawdzają. W związku z tym obawia się, że wkłady własne do projektów mogą okazać się znacznie wyższe, niż były zakładane. Przytoczyła przykład parku, który pierwotnie miał kosztować 20 tys. zł, a okazało się, iż w jego realizację zaangażowano prawie 400 tys. zł.

Radny Zbigniew Bączyński poinformował, iż w posiedzeniu Rady uczestniczy fachowiec z danej dziedziny i może rozwiązać wszelkie wątpliwości radnych. Zwłaszcza członków Komisji Rozwoju Gospodarczego, podczas której bardzo szeroko omawiano ten temat.

Radna Ilona Skipor odparła, iż udział Pana doradcy był jak najbardziej wskazany podczas posiedzenia komisji, bo w tej chwili to jest już "musztarda po obiedzie".

Zastępca Naczelnika Wydz. RI poinformowała radnych, iż w załączniku do PGN-u uwzględniono uwagi radnych tzn. nie ma farmy fotowoltaicznej, Smart City, a wpisany został projekt "Zwiększenie produkcji energii ze źródeł odnawialnych na terenie miasta Brzeziny na rzecz osób fizycznych".

Przewodniczący Rady Miasta poddał projekt uchwały w sprawie przyjęcia i wdrożenia do realizacji Planu Gospodarki Niskoemisyjnej dla Miasta Brzeziny na lata 2015-2020 wraz z nowym załącznikiem pod głosowanie.

Wynik głosowania:

8. – za, 2. – przeciw, 2. - osoby wstrzymały się od głosu.

W głosowaniu udział brało 12. radnych.

Uchwała została przyjęta.

5. Zakończenie sesji.

Wobec wyczerpania porządku obrad Przewodniczący Rady Miasta Tadeusz Barucki zamknął XL sesję o godz.18.35.

Przewodniczący Rady Miasta

Tadeusz Barucki

Protokołowała Joanna Murawska